

## **Strategie w ewaluacji – ujęcie historyczne**

Jak w przedmowie do zredagowanej przez siebie książki <sup>1</sup> napisał Leszek Korporowicz korzenie ewaluacji sięgają lat dwudziestych XX wieku, a najintensywniej rozwija się ona w ostatnich latach. Z tego samego źródła dowiadujemy się, że ewaluacja jest „tworem wysoce niejednorodnym, wyrastającym z pogranicza działalności naukowo - badawczej i administracyjnej, wkomponowanej w różnorodne strategie interwencji społecznej, działań planistycznych i kontrolnych wraz z ich kulturowym i politycznym kontekstem”. Zwłaszcza w edukacji ewaluacja „przebyła drogę” od mierzenia efektów przy pomocy standaryzowanych wskaźników do opisu wartości, które mogą być ujawnione przez analizę ludzkich doświadczeń. Można więc powiedzieć, że strategie ewaluacyjne zmieniały się od wyłącznie ilościowych w kierunku strategii komplementarnego użycia różnych metod badawczych. Strategie rozumiem tu jako sposoby osiągania celów, czyli postępowanie zależne od specyfiki obiektu badań, a nie od przesłanek metodologicznych. Ewaluacja jest podobna, ale nie tożsama z badaniami naukowymi, ponieważ, mimo obowiązku wykazania przez oba typy badań słuszności wniosków, w ewaluacji większą wagę przykładają do jakości niż ilości zebranych danych. <sup>2</sup>

Stosowany wymiar ewaluacji, konkretność i użyteczność są z jednej strony jej szansą, z drugiej jednak zagrożeniem. Powinna ona odpowiadać następującym standardom:

- przydatność – rozumiana jako pewność wykorzystania wyników ewaluacji,
- wykonalność – oznaczająca respektowanie praktycznych możliwości oraz zrównoważenie kosztów i efektów,
- przyzwoitość – polegająca przede wszystkim na zachowaniu zasad etycznych i uczciwości,
- adekwatność – czyli fachowość i precyzja wykonania.

---

<sup>1</sup> L. Korporowicz (red.) (1997) Ewaluacja w edukacji. Warszawa, Oficyna Naukowa, s.7

<sup>2</sup> H. Mizerek (red.) A. Hildebrandt (współpraca) (1997) Ewaluacja w szkole. Wybór tekstów. Olsztyn, Wydawnictwo MG, s.33

Według najnowszej definicji ewaluacja jest „systematycznym badaniem wartości lub zalet jakiegoś obiektu”.<sup>3</sup>

Takie jej rozumienie wiąże się z koniecznością namysłu nad wartościami, działania według ustalonych i akceptowanych procedur i zasad oraz stosowania horyzontu metodologicznego na tyle szerokiego, żeby posługiwać się różnymi podejściami i odpowiednimi metodami badań.

Współcześnie bowiem odchodzimy od modelu, w którym ewaluacja to kolejno pomiar, ocena i decyzja. Dostrzegamy natomiast społeczny charakter ewaluacji, jej polityczne i etyczne uwikłania. Zajmuje się tym Ernest R. House, który uważa za konieczne „...aby ewaluacja była oparta na poczuciu odpowiedzialności moralnej, a praktyka ewaluacyjna – ukierunkowana przez refleksję nad jej sprawiedliwością, prawdziwością, a nawet pięknem.”<sup>4</sup>

Odkąd ewaluacja istnieje, a liczy już sobie ok. 100 lat, zmieniało się kilkakrotnie jej rozumienie. Rozwija się też sposób uprawiania ewaluacji, chociaż dynamika tego rozwoju jest różna w różnych krajach.

Najpierw była *generacja pomiarowa* (menagement evaluation).

W początkowych latach mijającego stulecia za sprawą m.in. Fredericka Taylora pojawiła się w USA idea przeniesienia zasad naukowych do zarządzania instytucjami (naukowego zarządzania) jako reakcja na negatywne skutki industrializacji i urbanizacji oraz wyraz neopozytywistycznych trendów. Społeczną motywacją tego nowego zjawiska było zapobieganie korupcji w administracji publicznej w sytuacji koncesjonowania wielu działań. Przyświecała mu też chęć obrony ludzi przed polityzacją życia i arbitralnością decyzji mających wpływ na ich życie. Powstała potrzeba organizacji procesów decyzyjnych, wypracowania narzędzi i zasad sprzyjających sprawowaniu kontroli nad działaniami w sferze publicznej. Ewaluacja w oświacie polegała wówczas na prowadzeniu badań zbliżonych do psychometrii i sprowadzała się do powszechnego testowania czyli pomiaru dydaktycznego. Panowała więc strategia technologiczna.

*Generacja opisowa* (descriptiv evaluation)

Narodziny ewaluacji nieco zbliżonej do współczesnego jej rozumienia nastąpiły dwadzieścia lat później. Za jej ojca uważany jest Ralph Tyler, który dystansuje się do wcześniejszych doświadczeń, nie odrzucając ich jednak.

---

<sup>3</sup> Joint Committee on Standards for Educational Evaluation, *Standards for Evaluations of Educational Programs, Projects, and Materials*, McGraw – Hill, ew York 1881, s. 12

<sup>4</sup> H. Mizerek op. Cit.

Autor poddaje krytyce behawioralną koncepcję ewaluacji i psychometryczne podejście w mierzeniu osiągnięć jednostki. Tyler uważa, że zrozumienie i opisanie ich jest możliwe tylko przy odniesieniu do programu. Podnosi też problem interpretacji wyników pomiaru, które według niego muszą być odniesione do grupy społecznej, bo realizowany „program” bardzo silnie zależy od „klasy”. Następuje wobec tego uspołecznienie i kontekstualizacja ewaluacji.

Zdaniem Tylera ewaluacja powinna być nastawiona na trzy cele:

- Koncentracja ewaluacji na osiągnięciach szkolnych, ale w kontekście ich uzyskiwania
- Program ewaluacji szkoły powinien być kontekstualny, ogólny, a nie wycinkowy
- Nauczyciele powinni uczestniczyć w konstruowaniu kryteriów i podejmowaniu decyzji o raporcie.

Zamiarem Tylera i jego współpracowników było polepszenie projektów, narzędzi i interpretacji wyników ewaluacji. Doprowadziło to do odebrania pomiarowcom wyłączności w konstruowaniu narzędzi. Pojęcie menagment (mierzenie) zastępuje się terminem evaluation. W tym czasie powstało wiele instytucji, wręcz rozwinął się „przemysł pomiarowy”, którym Amerykanie pasjonowali się. Jednocześnie więc wyodrębnił się zawód ewaluatora i sprecyzowano standardy profesjonalnego ewaluowania. Rolę osób zajmujących się ewaluacją określano jako negocjatora społecznego, który jest spostrzegawczy, rozważny i rozumny oraz potrafi dobrze komunikować się z innymi. Zadaniem ewaluatorów staje się obok badania efektów także badanie procesu. Powstaje nowe pojęcie ewaluacji formatywnej (towarzyszącej). Obowiązującym modelem ewaluacji jest tzw. Objectiv czyli mierzenie wyników przy pomocy „twardych” narzędzi, ale interpretowanych w kontekście klasy społecznej i procesu prowadzącego do tych wyników. Ralph Tyler ujmuje ewaluację jako „proces zmierzający do stwierdzenia, w jakim stopniu założone cele edukacyjne są rzeczywiście realizowane”.<sup>5</sup> David Nevo, wypowiadając się na temat kryteriów ewaluacji, zarzuca Tylerowi ułatwianie sobie zadania przez „częściowe zignorowanie problemu kryteriów ewaluacyjnych. W praktyce wykorzystują oni jako kryterium ewaluacji „osiągnięcie celu”. Nie próbują przy tym uzasadniać tego kryterium.”<sup>6</sup> Takie teoretyczne podejście do ewaluacji zakłada jej następujący przebieg: przedstawienie celów w kategoriach behawioralnych, opracowanie narzędzi pomiaru, zbieranie danych, interpretacja uzyskanych wyników i sformułowanie rekomendacji.

---

<sup>5</sup> L. Korporowicz, op. Cit., s. 52

<sup>6</sup> L. Korporowicz, op. Cit., s. 56

W latach 1930 –1933 dyrektorem wielkiego amerykańskiego programu badawczego był Polak – Florian Znaniecki, który już wtedy chciał analizować „miękkie” elementy procesów edukacyjnych i społecznych, budując paradygmat socjologii zwany „współczynnikiem humanistycznym”.

Także w Europie mają miejsce pierwsze doświadczenia ewaluacyjne, zwłaszcza we Francji i Anglii.

### *Generacja ocenna*

W 1957 sputnik wysłany w kosmos przez Rosjan doprowadza Amerykanów do przekonania, że są zapóźnieni w edukacji i nie czynią stosownych postępów naukowych. Dlatego w latach 60 – tych w USA następuje nasilenie kontroli wydatków federalnych, dochodzi

do licznych interwencji w różnych środowiskach lokalnych w celu zbadania skuteczności wdrażanych tam innowacji edukacyjnych. Ta sytuacja zmusza do zmian w strategii samej ewaluacji. Ponieważ zmiany edukacyjne koncentrowały się na modernizacji programów nauczania, to jak pisze Helen Simons „W tym kontekście Tylorowski model ..., był mało odpowiedni. Jednakże wzmocniło to nacisk na udział eksperta – ewaluatora w procesie reformowania programów szkolnych.”<sup>7</sup>

Zaczęło się stopniowe odchodzenie od kontekstualnego modelu, a pojawiła się idea uwzględnienia szerszego wachlarza zmiennych, poszerzenie pola badawczego i metodologii ewaluacji zastosowaniem wywiadów, analiz dokumentów i obserwacji. Apeluje o to Lee Cronbach, który twierdzi, że ewaluator nie jest podobny do aparatu fotograficznego rejestrującego chwilę, tylko do kamery filmowej ukazującej przebieg zdarzeń. Zawdzięczamy mu przełom polegający na poszerzeniu funkcji ewaluacji tak, aby mogła wspomagać podejmowanie decyzji.

W roku 1967 Robert Stake postuluje uznanie prawa osób innych niż sami ewaluatorzy do wypowiedzania opinii. Tym samym pragnie uniknięcia społecznej alienacji ewaluacji i wkomponowania jej w organizację zarządzania. Jest on współtwórcą metodologii case study (studium przypadku). Celem Stake`a było wyjście naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu na wyrażanie sądów i wpływ na podejmowanie decyzji. Początki jego działalności przypadają wszakże na okres kontestującego Hipizmu w dobie wojny amerykańsko – wietnamskiej.

---

<sup>7</sup> L. Korporowicz, op. Cit., s. 69

W latach 70 – tych następuje dalsza emancypacja ewaluacji. Kongres w Churchill College w Cambridge w Wielkiej Brytanii staje się forum dla nowych nurtów intelektualnych i powoduje zmianę w myśleniu o ewaluacji.

Padają tam postulaty, żeby była ona

- dialogiczna (responsive) wrażliwa i na różnych aktorów sceny ewaluacyjnej,
- oświetlająca (illuminative) mentalność organizacyjną w celu jej lepszego zrozumienia,
- wspomagająca rozwój, wkomponowana w procesy decyzyjne,
- komunikatywna, zrozumiała dla wszystkich odbiorców.

Dochodzi też do włączenia antropologii kulturowej przez uwzględnienie relatywizmu ocen i kryteriów ewaluacji. Wówczas w modelach studiów ewaluacyjnych zaczęto uwzględniać problemy, jakich następcza pluralizm wartości.. „Są one konsekwentnie demokratyczne, unikają specjalistycznego żargonu i usiłują podporządkować się regułom <naturalnego> komunikowania się ludzi. Koncentrują się bardziej na działaniach aniżeli na intencjach, proponują interpretacje i opisy. Akcentują problemy, traktując je jako punkt wyjścia do zrozumienia złożonych zjawisk.” (Hamilton i współaut., 1977) <sup>8</sup>

Podobne podejście reprezentują Stufflebeam i jego współpracownicy, którzy twierdzą: „Ewaluacja to proces określania, gromadzenia i prezentowania użytecznych informacji, pozwalających na ocenę alternatyw, jakie ma przed sobą osoba podejmująca decyzje.” <sup>9</sup>

### *Generacja konstruktywistyczna*

Jak twierdzi Helen Simons w latach 1950 – 1970 badacze, mimo prób odrzucenia roli służebnej wobec technokratycznych elit, nie odnieśli sukcesu. Dopiero ostatnie 30 – lecie doprowadziło do powstania alternatywnych podejść, mieszczących się w nurcie „naturalistycznym”. Pojęcie to określa wszystkie te koncepcje, których wspólnym mianownikiem jest integralne, sytuacyjne i kontekstualne ujęcie przedmiotu ewaluacji, preferowanie metod jakościowych nastawionych na dotarcie do doświadczeń uczestników programu w ich naturalnej, potocznej postaci, a więc do tego jak oni sami je przeżywają i postrzegają. Reprezentantem tej generacji jest m.in. Berry MacDonald, który wraz ze współpracownikami posługiwał się metaforą: „Nasz cel przypomina zadanie przyrodnika usiłującego przeniknąć zarówno różnorodność, jak i wzajemną zależność form życia w stawie oraz jego powiązania ze światem zewnętrznym.”

Odwołując się do paradygmatu naturalistycznego E. Guba i Y. Lincoln (1981) zmodyfikowali model R. Stake'a. Według nich ewaluacja może być realizowana 4 etapach:

<sup>8</sup> L. Korporowicz, op. Cit., s. 71

<sup>9</sup> L. Korporowicz, op. Cit., s. 35

(a) inicjowanie i organizowanie ewaluacji; (b) identyfikowanie kluczowych kwestii i zagadnień; (c) gromadzenie potrzebnych informacji; (d) przedstawianie rezultatów i rekomendacji.”<sup>10</sup> Do wykonywania tych złożonych zadań proponują powołać zespół ewaluatorów, gdyż w praktyce trudno znaleźć osobę spełniającą wszystkie sformułowane wobec niej wymagania.

Na przełomie lat 80 – tych i 90 – tych sformułowano syntezę doświadczeń studiów ewaluacyjnych. Autorami tej propozycji byli Egon Guba i Ywonna Lincoln.

Para ta przyjęła następujące założenia:

- 1.prawda jest przedmiotem konsensusu pomiędzy społecznymi jej konstruktorami i nie musi być obrazem rzeczywistości nazwanej „obiektywną”,
- 2.„fakty” nie mają znaczenia poza układem wartości,
- 3.„przyczyny” i „skutki” nie istnieją poza układem wzajemnej relacji, co implikuje interakcyjne ich rozumienie,
- 4.zjawiska społeczne mogą być rozumiane tylko wewnątrz kontekstu, w którym są analizowane, ustalenia ewaluacyjne mają więc charakter kontekstualny i nie mogą być nadmiernie generalizowane,
- 5.działania społeczne (interwencje) nigdy nie są tym samym, wdrażane w tym samym kontekście, zmieniają go i same są zmieniane,
- 6.nie istnieje inżynieria zmiany społecznej, nie ma ona charakteru linearnego, angażuje ona ludzi odpowiednio komplikując jej przebieg,
- 7.ewaluacja „produkuje” dane, które interpretowane są przez przypisywane im wartości w czasie procesu ewaluacyjnego,
- 8.wszelkie formy sprawozdawczości odnoszą się do konglomeratu wzajemnie warunkujących się czynników, z których żaden nie może być traktowany w sposób wyizolowany,
- 9.ewaluatorzy są partnerami innych uczestników procesu ewaluacyjnego i wspólnie z nimi lub przy ich udziale tworzą dane,
- 10.ewaluatorzy są reżyserami procesów negocjacji, których efektem są „konstrukcje” bardziej uspołecznione i uzgodnione,
- 11.ustalenia i dane ewaluacyjne nie pretendują do specjalnego statusu ontologicznego, są także konstrukcjami, które powinniśmy uwzględnić w procesie zmiany społecznej i poszukiwania konsensusu.

Czwarta generacja ewaluacji opiera się na paradygmacie konstruktywistycznym, który charakteryzuje się:

---

<sup>10</sup> L. Korporowicz, op. Cit., s. 59

⇒ontologią relatywistyczną przeciwnie do realistycznej w paradygmacie konwencjonalnym,  
⇒epistemologią monistyczno – subiektywistyczną we opozycji do dualistyczno – obiektywistycznej w paradygmacie konwencjonalnym,  
⇒metodologią hermeneutyczną w przeciwieństwie do interwencjonistycznej w paradygmacie konwencjonalnym.

Motywy uspołecznienia ewaluacji czwartej generacji było:

- stworzenie podmiotom ewaluacji poczucia współuczestnictwa,
- unikanie marginalizacji grup lub osób w procesie pozyskiwania i zarządzania danymi,
- zwiększenie możliwości wykorzystania rezultatów ewaluacji przez jej różne podmioty
- wzajemna edukacja tychże podmiotów.

Współcześnie w ewaluacji dominuje też inny stosunek do danych. Według Guby i Lincoln projekt ewaluacji jest typową konstrukcją. Zależnie od przyjętych kryteriów przy pomocy tych samych danych można dojść do różnych wniosków. W tradycyjnym (konwencjonalnym), scjentystycznym modelu naukowym obowiązywało przekonanie, że zbieranie danych nie zależy od badaczy. Wobec tego nawet przy ich zmianie dochodzi się do tych samych danych. Dziś przeciwnie uważa się, że sposób zbierania danych taki jak przeprowadzanie wywiadu czy pisanie pamiętnika prowadzi do tworzenia określonych danych silnie uzależnionych od osoby. Guba i Lincoln nie są przeciwni ilościowym technikom pozyskiwania danych, ale dowodzą, że nawet one nie chronią przed arbitralnością sądów.

Najnowsze studia ewaluacyjne prezentują sytuacje komplementarnego użycia metod ilościowych i jakościowych jako:

- studia różnych aspektów, komponentów i części programu
- studia nad różnymi etapami realizacji programu
- pracę nad projektem ewaluacji oraz ustaleniem instrumentów pomiaru
- studia tych samych zjawisk różnymi metodami interpretację rezultatów badań.

Zarówno strategie ilościowe jak i jakościowe w ewaluacji mają swoje wady i zalety. Toteż nadal pozostaje słusznym sformułowane jeszcze w 1980 r. przez Lee Cronbacha oczekiwanie, że „ewaluator będzie na tyle mądry, aby nie obstawać przy wyłączności ani metodologii ilościowo – scjentystycznie - konluzywnej, ani jakościowo – naturalistycznie –opisowej.”

Biorąc powyższe pod uwagę Colin Robson wymienia „najbardziej podstawowe umiejętności potrzebne w toku ewaluacji”.<sup>11</sup> Są nimi: pisanie projektu, precyzyjne określanie celów ewaluacji, dobór, organizacja i współpraca w zespole badawczym, wybór technik

<sup>11</sup> L. Korporowicz, op. Cit., s. 160

zbierania danych, prowadzenie wywiadów, konstruowanie i zastosowanie kwestionariusza, obserwacja, posługiwanie się systemami informacji, analiza danych, pisanie raportu, formułowanie rekomendacji, zapewnienie spożytkowania wyników oraz wrażliwość na kontekst polityczny.

Czwarta generacja „chce”, żeby ewaluacja miała charakter heurystyczny, czyli była sposobem różnorodnego interpretowania, opisywania, opowiadania o podmiocie ewaluacji. Współczesne formy ewaluacji mają więc następujące cechy:

- ☉demokratyczność,
- ☉dynamiczność,
- ☉interaktywność,
- ☉zorientowanie na analizę ludzkich doświadczeń,
- ☉kontekstualność,
- ☉metodologiczna integralność.

Tak scharakteryzowany „aksjologiczny poziom funkcjonowania ewaluacji ujawnia wielość aspektów i kontekstów, aplikacji i konsekwencji, jakie nieść ze sobą mogą realizowane modele, strategie i metody ewaluacji”, twierdzi L. Korporowicz w artykule zatytułowanym „Ewaluacja jako innowacja”.

W Polsce dokonują się aktualnie liczne reformy, w tym edukacyjna. Sytuacja ta wymusza adekwatną konceptualizację ewaluacji instytucji w rozwoju, ewaluację wielu różnorodnych i złożonych celów oraz ewaluację o różnych i złożonych funkcjach. L. Korporowicz przekonuje: „Ewaluacja w warunkach i na rzecz reformy sama w sobie jest elementem reformy”. Skłania to do uprawiania ewaluacji formatywnej i dialogicznej, która zapewni właściwy poziom interakcji społecznych. oraz ewaluacji integralnej i wieloczynnikowej, która uwzględni wzajemne powiązania analizowanych aspektów. Wyzwania stojące przed ewaluacją jako innowacją mogą być spełnione tylko przy otwartości na jej różnorodne strategie, metody i funkcje oraz refleksji (dyskusji) nad aplikowalnością rozwiązań wypróbowanych w krajach wysoko rozwiniętych, demokratycznych. Istnieje więc konieczność wypracowania polityki ewaluacyjnej oraz pilna potrzeba przemyślanego wyboru i zastosowania konkretnych strategii ewaluacyjnych realizowanych przez osoby dobrze wyszkolone. Takim celom służą kursy organizowane przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Łomży.